

Zielonagóra_1
Karta wywiadu etnograficznego

Metryczka miejscowości		
Powiat	szamotulski	
Gmina	Obrzycko	OB_ZG_001
Miejscowość	Zielonagóra	OB_ZG_001

Metryczka wywiadu			
Data realizacji	17.08.2013	Miejsce wykonania	Dom informatorki
Czas trwania	2h	Forma i wielkość	Brak informacji
Przeprowadzający	T.P.	Komentarz	Brak nagrania

Metryczka informatorów				
Kod	Płeć (K/M)	Wiek	Funkcja społeczna	Komentarz
OB_ZG_001	K	75 l.		

Informacje etnograficzne	
<i>Tematyka</i>	<i>Pozyskane informacje (ew. cytaty)</i>
I. Toponomastyka i etnonimy	
Nazwy miejscowości (historyczne; zwyczajowe)	Brak informacji.
Nazwy lokalne (przysiółków, części wsi, pól, łąk, pojedynczych gospodarstwa)	Brak informacji.
Nazwy topograficzne (cieków wodnych, stawów, wzniesień, obszarów leśnych, toń wodnych, uroczysk)	Brak informacji.
Nazwy pojedynczych obiektów przyrody żywej i nieożywionej (pojedynczych drzew i głązów narzutowych)	Brak informacji.
Endonimy (nazwy własne grup lokalnych i regionalnych)	Brak informacji.
Egzonimy (nazwy zewnętrzne grup lokalnych i regionalnych)	Brak informacji.
II. Folklor dawny i inne zjawiska kulturowe	
Podania (opowieści) o wydarzeniach lokalnych	Brak informacji.
Tradycyjne obrzędy (także te związane z tradycjami religijnymi) doroczne	
1.	<p>św. Andrzeja (Andrzejki)/św. Katarzyny (Katarzynki)</p> <p>Zabawa w szkole. Nie pamięta, aby wróżby te odbywały się w domu. Leją wosk na wodę, ustawiają buty.</p>
2.	<p>św. Marcina/11 listopada</p> <p>Obchodzą imieniny Marcina. Na dzień ten piecze się rogale</p>

		z nadzieniem, czasem się kupuje, ale są drogie. Wiec nie stać ich na takie fanaberie. Mieszka obecnie z córką, która bardzo wcześnie owdowiała.
3.	Adwent	<p>Adwent to czas oczekiwania na narodzenie Pana Jezusa. Dawniej chodzono na roraty. Powszechnie to było jeszcze w latach 80. XX wieku. Teraz przeważnie dzieci chodzą z „lampionami” na roraty.</p> <p>W adwencie dawniej przestrzegano zasady, aby jej nie uprawiać, a przede wszystkim orać „gdyż ziemia w czasie adwentu miała odpoczywać”. Ale kto teraz o tym pamięta. Nikt tych zakazów już nie przestrzega.</p>
4.	św. Mikołaja (Mikołajki)	W dzień ten obdarowuje się, szczególnie dzieci słodyczami, które wkłada się do butów. Buty musiały być oczywiście czyste.
5.	Wigilia	<p>Do kolacji wigilijnej siadamy ok. 15.30-16.00, gdy „pojawi się pierwsza gwiazdka na niebie” (no gdy można ją zobaczyć i nie jest pochmurno). To na pamiątkę „Gwiazdy Betlejemskiej”, która zwiastowała narodzenie dzieciątka Jezus”. Obowiązkowo od obrusem musi znaleźć się sianko. Pamięta, że dawniej po Wieczery Wigilijnej zanoszono bydłu opłatek, jako że było one obecne przy Narodzeniu Pana Jezusa. Na początku zawsze dzielimy się opłatkiem. Na stole przykrytym białym obrusem pojawia się zawsze puste nakrycie, dla osoby która może przybyć na „wigilię”.</p> <p>Dawniej na kolację wigilijną przygotowywane były w moim domu 2 zupy: zupa rybna z „łebków od karpia” - ale tą jadł tylko mąż informatorki. A także barszcz z czerwonych buraków z uszkami (te robione są w domu z ciasta jak na pierogi i z farszem z kapusty i grzybów); teraz gotują tylko barszcz., śledź w śmietanie z ziemniakami, karp pieczony, kapusta kiszona z grzybami; czasem z grochem, nie robi na kolację pierogów, niektórzy we wsi je przygotowują, kompot</p>

		<p>z suszonych owoców, jabłek, śliwek, gruszek, „makielki” – małe kluseczki lub drobny makaron ugotowane, z makiem z rodzynkami, na słodko.</p> <p>Ciasta: pierniki; jak mają czas to pieką malutkie, z dojrzewającego ciasta pierniczki, zdobione, różnokolorowym lukrem; zawijane makowce, sernik, czy piernik na blasze;</p> <p>Choinka – zawsze w rodzinnym domu oraz gdy informatorka wyszła za mąż było żywe drzewko ze świerku. Choinka była ubierana dzień przed wigilią, a czasami nawet w samą wigilię; Jeszcze w latach 70 - 80. XX wieku, gdy nie można było kupić ozdób choinkowych, tak samo wcześniej, robiliśmy łańcuchy z kolorowego papieru, słomy, bibułek; na choinkę wieszano się także bombki, cukierki, orzechy, małe pierniczki i jabłka. Choinka stoi tak długo, aż nie zaczyna mocno oblatywać z igieł (nie dłużej jak do 2 lutego).</p> <p>Jak tylko pamięta zawsze chodzili na Pasterkę, dawniej w Słopanowie, a teraz do Obrzycka. Należą do parafii w Obrzycku. Jak nie było samochodów, to chodzili pieszo. Jak była piękna zimowa pogoda, to i spacer do kościoła nie był ciężki, ani długi”. Teraz to już informatorka nie co roku idzie na Pasterkę, zależy od jej samopoczucia.</p> <p>Prezenty, z reguły po kolacji zawsze przynosił i przynosi Gwiazdor. Z reguły ktoś przebierał ze sąsiadów. Mąż informatorki też przebierał się za gwiazdora.</p> <p>Dawniej po kolacji wigilijnej chodziły po wsi „Gwiazdory” i śpiewali kolędy, zarówno w Słopanowie jak i w Zielonejgórze. Jeszcze sporadycznie pojawiają się w ostatnim czasie. Zaśpiewali kolędę i składali życzenia. Trzeba było dać im jakiś grosik, albo pierniki czy cukierki. Z reguły bawiły się w to dzieci szkolne.</p>
6.	Pierwsze i Drugie Święto Bożego Narodzenia	Przede wszystkim święta spędza się rodzinnie, zawsze są odwiedziny, albo się gości przyjmuje, albo jedzie się w gości, ale to już raczej w drugie święto.

7.	Sylwester/Nowy Rok	Na sylwestra psocono się i „wystawiano z zawiasów furtki, bramy oraz wynoszono je gospodarzom w inne miejsca. Nikt się o to nie obrażał. Z tego tytułu było dużo śmiechu i oczywiście poszukiwania. Obecnie dzieje się to w ograniczonym zakresie. Jakoś to wszystko powoli zanika. Obecnej młodzieży to już nie chce się tak wygłupiać.
8.	Trzech Króli	Chodzimy tego dnia do kościoła, jest to święto kościelne. Przyniesioną poświęconą tego dnia kredą, wypisuje się na drzwiach mieszkania, tych wejściowych (od wnętrza) imiona Trzech Króli: Kacpra, Melchiora i Baltazara oraz inicjały Nowego Roku. Pamięta ze Słopanowa, że babcia okadzała w ten dzień całe mieszkanie, „ aby wszystkie zło z domu wypędzić”.
9.	Kolędnicy	Ostatnio chodzą na Trzech Króli, przebrani za 3 mędrców, którzy przybyli do Betlejem. Śpiewają kolędy, w zamian obdarowywani są pieniążkami, piernikami czy cukierkami.
10.	MB Gromnicznej	Do tego czasu stoją choinki w kościele i wtedy się kończy okres Bożego Narodzenia. W Matki Boskiej nazywanej Gromniczną święci się świece, które zapalano dawniej powszechnie w czasie burzy. Zapalona gromnica miała chronić dom, gospodarstwo od uderzenia pioruna. Informatorka nadal zapala gromnicę, gdy mocno grzmi i się błyska. Świeca ta była zapalana, gdy ktoś umierał w domu. Pod kaplicą Matki Boskiej we wsi zapalane są w tym dniu znicze, przynoszone są również kwiaty. Gromnica ma człowiekowi towarzyszyć od narodzin, przez całe życie aż do śmierci.
11.	Karnawał, tłusty czwartek, koniec karnawału	W karnawale organizowano dawniej zabawy, lata po II wojnie, lata 60-80. XX wieku. Teraz raczej to ma formę dyskotek dla młodzieży. Zabawy odbywały się także na terenie parku, gdy pałac i oficyny znajdowały się pod zarządem Funduszu Wczasów Pracowniczych. Także w karnawale i w okresie letnim. Kobiety spotykały się przy „darciu pierza”, były różne

		<p>psoty i zabawy. Było bardzo wesoło. Zarówno pamięta to ze Słopanowa jak i tu ze wsi. Odbywało się to w kręgu sąsiedzkim. Pieczono także pączki, chruściki (nazywane też faworkami). Śpiewało się podczas tych spotkań piosenki. Bywało, że chłopcy dla żartu „do izby wpuścili wróbla... wtedy wszystko pierze w górę fruwało”.</p> <p>Pączki pieczono obowiązkowo na ostatni czwartek karnawału i chyba dlatego dzień ten nazywano „Tłusty czwartek”. Na ostatnie przed Popielcem dni karnawału, czyli „ostatki” również pieczono pączki, gotowano golonki, bigos. Na „podkoziółek” zawsze była zabawa. Bawiono się hucznie do północy, bo od Środy Popielcowej zaczynał się Wielki Post.</p>
12.	Topienie Marzanny	<p>Obecnie zwyczaj funkcjonujący wyłącznie w kontekście szkolnym. W Zielonejgórze dawniej była szkoła 8-klasowa. Teraz jest tylko 1-3 (potem dzieci chodzą do Obrzycka). Zawsze angażowało się w to harcerstwo. Topienie Marzanny odbywało się i odbywa się nad rzeką Wartą – w parku. Są występy artystyczne. Trzeba pożegnać zimę a powitać wiosnę.</p>
13.	Środa Popielcowa	<p>Tego dnia zaczyna się Wielki Post. Ksiądz w kościele posypuje głowy popiołem. Nie je się także potraw mięsnych. Obowiązuje ścisły post podobnie jak w Wielki Piątek. Jemy plynclze, czyli placki ziemniaczane, polewki oraz różnego rodzaju ryby, jakiś serek.</p> <p>Informatorka pamięta, że jeszcze w latach 70. XX wieku był zwyczaj przypinania dla żartu woreczków z popiołem. Nie wie dlaczego się to odbywało. Chyba po to, aby ludziom przypomnieć o tym że zaczął się post i pora skończyć z zabawami.</p>
14.	Śródpoście	Brak informacji.
15.	Niedziela Palmowa	Z palmami (bardzo skromnymi) idzie się do kościoła. Palmy robi się z bazi, kwiatów, zielonych gałązek brzozy, gryczpanu

		(bukszpanu). Po poświęceniu palmy zabiera się do domu i przechowuje przez cały rok. Potem palmę pali się w piecu, gdyż święconego się nie wyrzuca.
16.	Triduum Paschalne	<p>To są ostatnie trzy dni przed Wielkanocą, od Wielkiego Czwartku do Wielkiej Soboty. Przede wszystkim ma to wymiar kościelny. W Wielki Piątek adoracja Pana Jezusa złożonego w grobie. W domu odbywa się wielkie sprzątanie obejścia.</p> <p>W Wielki Piątek dawniej był żywy zwyczaj pod nazwą „boże rany” – Matka czy babcia mówiły przy tym „Za boże rany, biją barany”; „Za boże męki biją panienki”. Teraz już ten zwyczaj zanikł.</p>
17.	Wielkanoc (święcenie koszyczka)/Niedziela Wielkanocna	<p>Dopóki nie mieli w pobliżu Figurki Matki Boskiej Zwycięskiej, to świecenie pokarmów odbywało się przy figurce MB, na skrzyżowaniu dróg z Zielonejgóry do Piotrowa. Od 16-17 lat mają figurę niedaleko od domu i teraz tu też odbywa się święcenie. W przeszłości wkładano do koszyków prawie całe świąteczne jedzenie. Dużo jedzenia zanosilo się do święcenia. Obecnie są to ilości symboliczne. Do koszyczka wkładana jest szynka, różne kielbasy, w tym obowiązkowo biała parzona, baranek z masła z chorągiewką, kawałek ciasta, mazurek, no i jajka, sól i pieprz, chleb. Jaja malowane w cebuli, buraczkach, ozimie. Niektórzy wcale nie malują.</p> <p>Matka i babcia w Słopnaowie, jak przychodziło się ze święconką domu, to mówiła: „święconka do domu, robactwo z domu”</p> <p>Rezurekcja w Obrzycku jest rano, o godz. 6.00. W Słopnaowie (kościół filialny) odprawia się w Wielką Sobotę, wieczorem o 21.00. W Piotrowie (też kościół filialny) już ksiądz nie odprawia rezurekcji.</p> <p>Śniadanie Wielkanocne rozpoczyna się od dzielenia się jajkiem i święconym oraz składaniem życzeń. Na śniadanie je się jajka, szynkę gotowaną i szynkę wędzoną surową, kielbasę białą,</p>

		<p>sałatkę warzywną. Na Wielkanoc zawsze musiały być wędliny czy szynka. Nawet jak było biednie, to na te święta zabijano świnie i przerabiano go. W Niedzielę Wielkanocną nie gotuje się obiadu. Zjada się mięso czy wędliny przygotowane wcześniej.</p> <p>Ciasta: serniki, babka drożdżowa i piaskowa.</p> <p>Dzieciom „Zajac” przynosi słodycze. Robi (-ło) się gniazdka w ogrodzie, na podwórku i wkłada się do nich słodycze.</p>
18.	Poniedziałek Wielkanocny	<p>Nazywa się od zwyczaju oblewania wodą „lanym poniedziałkiem”. Nadal jest żywy zwyczaj. Ze Słopanowa pamięta, że w latach 50. XX wieku chodzili tego dnia „z misiem”, czyli prowadzali niedźwiedzia.</p>
19.	Zielone Świątki	<p>W ostatnich latach zanika zwyczaj zdobienia (majenia) domów tatarakiem. Robią to nieliczni we wsi. Jeszcze w latach 70. i 80. XX wieku był to zwyczaj powszechny.</p>
20.	Boże Ciało	<p>W Obrzycku odbywa się procesja na Boże Ciało. Przygotowywane są 4 ołtarze. Do dziś przynosi się zielone, brzozone gałązki z ołtarza i wkłada w warzywnik. Ludzie wierzyli, że przyniesie to dobre plony oraz że nie będzie szkodników. Chociaż nie wszyscy uświadamiają sobie znaczenie tego zwyczaju. Robią tak, ponieważ tak czynili ich rodzice, czy dziadkowie. Dziewczynki chodzą sypać kwiatki w czasie procesji. Na koniec oktawy przygotowywane są wianuszki z ziół. Ale w zasadzie, już tego zwyczaju nie ma i ludzie o tym nie pamiętają. Jedynie starsi.</p> <p>Młodzi już tego nie robią.</p>
21.	św. Jana	<p>Jest zwyczaj obchodzenia tego święta i puszczenia wianków na rzece Warcie. W latach młodości odbywały się przy tym zabawy. Jak w pałacu i oficynach znajdowały się domy wypoczynkowe, którymi zarządzał Fundusz Wczasów Pracowniczych, to bywały bardzo huczne zabawy tego dnia.</p>

22.	MB Zielnej	Na dzień 15 sierpnia idzie się z warzywami, kwiatami, ziołami (zbieranymi w dużej mierze na łące) do kościoła, aby podziękować Matce Boskiej za zebrane plony, za opiekę i błogosławieństwo. Bo dawniej z reguły do tej pory kończono żniwa (teraz to różnie wygląda).
23.	MB Siewnej	Nie pamięta zwyczaju używania do siewu święconego ziarna, ani święcenia wodą ziarna przed siewem.
24.	Dzień Wszystkich Świętych/Dzień Zaduszny	Zapala się znicze i sprząta groby na Dzień Wszystkich Świętych oraz na Dzień Zaduszny, czyli Zaduszki (2 listopada).
25.	Inne tradycyjne wydarzenia doroczne (cykliczne) istotne dla informatora	Brak informacji.

Tradycyjne obrzędy rodzinne i okolicznościowe

1.	Narodziny i chrzest	Do początku lat 60. XX wieku kobiety rodziły w domach. Pomagały im akuszerki. Później kobiety zaczęły jeździć do porodu, do szpitala, przeważnie do Szamotuł. Kobieta w ciąży musiała uważać, ale generalnie kobiety normalnie musiały pracować. Dawniej (jeszcze na pocz. lat 60. XX wieku) kobiety kilka tygodni po porodzie chodziły „do wyvodu”, tzn. do poświęcenia w kościele. Chrzest odbywał się szybko, gdy dziecko było kilkutygodniowe. Teraz to bywa bardzo różnie. Rodzicami chrzestnymi byli ludzie starsi, dziadkowie, którzy sami (bez rodziców) zanosili dziecko do chrztu, do kościoła. Teraz wybiera się na rodziców chrzestnych ludzi młodych, najczęściej z najbliższej rodziny. Dziecko miało w wózku włożony medalik z Matką Boską oraz zawiązywano również czerwoną wstążeczkę, „aby nikt dziecka nie zauroczył i aby dziecko nie chorowało”. Nadal tak ludzie czynią. Gdy dziecko skończy roczek to ma do wyboru położone przedmioty na stole; książkę, różaniec, pieniążek, kieliszek. Zależnie, jaki przedmiot dziecko wybierze, wróży się co do przyszłości dziecka.
----	---------------------	--

2.	Ślub i wesele	<p>Dawniej, czasem i teraz, istniała osoba, która „kojarzyła małżeństwa”. Dawniej nazywano go także faktorem. Obecnie najczęściej młodzi sami szukają sobie partnerów. Kawaler szedł ze swatem, obecnie sam prosi o rękę do jej rodziców. Jakiś czas przed weselem odbywały się zaręczyny, było umawianie co do wesela pomiędzy rodzicami. Dawniej wesela były w domu panny młodej, albo na świetlicy we wsi, teraz to raczej w lokalach (od 20-30 lat).</p> <p>Znany jest zwyczaj tłuczenia przed domem panny młodej szkła, butelek, na szczęście, nazywany „porteram”, „pulteram”. Obecnie ma to miejsce tydzień przed weselem, dawniej odbywało się dzień przed weselem. No i trzeba było poczęstować przybyłych plackiem i wódką. Po II wojnie najpierw był ślub cywilny, w tygodniu. Ludzie szli do Urzędu, bez żadnych ceremonii, tylko ze świadkami. Czasami ślub kościelny – wesele odbywały się w tygodniu (w środy) oraz w soboty.</p> <p>Młodych przybyłych z kościoła wita się chlebem i solą. Wracających z kościoła zatrzymuje się bramami po drodze, aby dalej przejechać, młodzi muszą wykupić się wódką (jak dorośli zatrzymywali), albo pieniżkami (jak dzieci). Jak wracano dawniej bryczkami z kościoła, byli zatrzymywani w kilku miejscach. Teraz jak jadą samochodami, to jest skromniejsze.</p> <p>Po ślubie młoda para jechała do fotografa, aby wykonać zdjęcie pamiątkowe. Teraz to są specjalne sesje fotograficzne, filmowana jest cała ceremonia.</p> <p>Oczepiny panny młodej odbywały się o godz. 24.00, są też podziękowania dla rodziców. Dnia następnego były poprawiny, czasami teraz też tak jest. Do tańca przygrywała dawniej kapela – zespół muzyczny. Grali na akordeonie, skrzypcach, trąbce, perkusji. Teraz te zespoły inaczej wyglądają.</p>
----	---------------	---

3.	Śmierć i pogrzeb	<p>Jeszcze w latach 80. XX wieku ciało zmarłego przechowywano, z reguły przez 3 dni, do czasu pogrzebu w domu. Ubranego zmarłego kładziono na piasku przykrytym prześcieradłem. Piasek miał powodować studzenie ciała nieboszczyka. W dzień pogrzebu zmarły wkładany był do trumny. Każdego wieczoru, przed pogrzebem zbierano się w domu, by odmawiać różaniec za duszę zmarłego mieszkańca wsi. Zmarłego z domu wynoszono nogami do przodu. Wcześniej rodzina żegnała się ze zmarłym. Ksiądz czekał na kondukt, blisko granicy parafii, trumna wieziona była konnym karawanem. Obecnie ciała zmarłych do czasu pogrzebu przechowywane są albo w kostnicach przyszpitalnych albo na cmentarzu, zależy gdzie kto umrze, w szpitalu, czy w domu.</p> <p>Nadal ludzie się spotykają na modlitwie. Nie ma tego aby sobie nie pomagali. Ogranicza się to jednakże do kręgu najbliższych sąsiadów.</p>
4.	Inne zjawiska	Brak informacji.
Zespoły i tradycje folklorystyczne, śpiewacze, muzyczne, w tym: przeglądy i festiwale oraz twórcy słowa		Brak informacji.
Tradycje kulinarne, w tym: produkt regionalny i lokalny, potrawy świąteczne, przepisy		<p>W moim domu rodzinnym i tak jest do tej pory, że pieczemy placki ziemniaczane, czyli plynidze, jemy gzyka i pyry w mundurkach (często), polewki, czerninę z kaczki (jak się uda kupić kaczkę, bo teraz coraz mniej ludzi je chowa), kawa zbożowa, maślanka.</p> <p>Patrz także potrawy świąteczne.</p>
III. Tradycje rękodzielnicze		
Tradycje wytwórczości rękodzielniczej, sztuki ludowej oraz artystów nieprofesjonalnych		Jedna z mieszkanek wsi maluje obrazy, pisanki, wykonuje kartki świąteczne i okolicznościowe.

IV. Przejawy religijności tradycyjnej

1.	Kapliczki i krzyże w miejscowości (okoliczności powstania, rok fundacji, fundatorzy)	<p>Na skrzyżowaniu dróg, przy drodze do Piotrowa stoi figura Matki Boskiej Niepokalanie Poczętej. Informatorka słyszała, że figura stała już przed II wojną. W czasie wojny została zniszczona. W 1945 roku postawiono ją ponownie. Znajduje się na cokole napis: „1927-1945 Niepokalanie Poczęta módl się za nami”. Jak informatorka sądzi, pewnie figura została postawiona w tym miejscu w 1927 roku. Dość duża figura stoi na wysokim cokole. Informatorka nie wie, kto fundował tę kapliczkę. Jak sądzi ... byli to zapewne mieszkańcy wsi.</p> <p>Druga figura: Matki Boskiej Zwycięskiej stoi przy drodze z Zielonejgóry do Obornik, przy ul. Stobnickiej. Powstała dzięki ofiarności mieszkańców. Jej poświęcenie miało miejsce w 1995 roku. Figura MB schowana jest w niszy ceglanej kapliczki.</p> <p>Obie figurki znajdują się w małych ogródkach obsadzonych kwiatami i żywotnikami.</p>
2.	Miejsca cudowne (święte drzewa, gaje, źródelka)	Brak informacji.
3.	Święte figury, obrazy, rzeźby	Brak informacji.
4.	Miejsca kultu religijnego	Ludzie jeżdżą indywidualnie do Częstochowy. Są też organizowane pielgrzymki przez parafię do Lichenia, Częstochowy, czy Rokitna, Gostynia, a także autokarowe poza granice kraju.
5.	Lokalne tradycje pielgrzymowania	Chodzą również pielgrzymki do Biezdrowa, na 14 września, dzień Podwyższenia Krzyża Świętego.
6.	Lokalne odpusty	<p>W Otorowie jest obraz Matki Bożej – odpust 15 sierpnia; Odpust w Biezdrowie – 14 września.</p> <p>W Obrzycku – w św. patronów – Piotra i Pawła</p>

V. Lokalne uroczystości i obchody świeckie

1.	Dożynki	<p>Z reguły odbywają się na początku września. Dawniej dożynki odbywały się w każdej wsi. Od jakiegoś czasu odbywają się dożynki gminno-parafialne. W ubiegłym roku, były w Szamotułach dożynki powiatowe. Najpierw odprawiana jest dziękczynna Msza Św. Wybierany jest starosta i staroscina dożynek, z reguły z tych najlepszych gospodarzy. Każda wieś przygotowuje odrębne wieńce dożynkowe i piecze swój chleb. Dawniej to ludzie piekli chleb w domu, teraz to raczej zamawiają w piekarni. W organizację dożynek włączają się władze Gminy, Kółko Rolnicze, Koła Gospodyń, szkoły, zespoły artystyczne. Zawsze jest korowód wieńców, maszyn rolniczych, zwierząt, itp. Różne występy artystyczne, konkursy, jedzenie, kiełbasy, bigos, itd., a na zakończenie jest zabawa. Na dożynkach zawsze było wesoło, jak tylko sięga pamięcią</p>
2.	Dni gminy/wsi	Brak informacji.
3.	Lokalne festyny	<p>Dni Obrzycka – przełom VI/VII – różne imprezy odbywają się od piątku do niedzieli.</p> <p>W Obrzycku, w szkole, a także w Zielonejgórze obchodzony jest Dzień Dziecka, Dzień Matki i Dzień Ojca, a także Dzień Babci I Dziadka. Organizują te uroczystości Rada Sołecka i Rada Rodziców.</p>
4.	Inne (np. organizowane przez szkoły, KGW, Domy Ludowe, Ośrodki Kultury)	Koło Gospodyń Wiejskich nie było we wsi; pamięta że istniało w Słopanowie, ale nie wie czy jeszcze działa.